

# Kalina Jędrusik, Piosenka dla własnego męża

W dzień urodzin pragnę kupić ci podarek  
Jakiś mały, skromny mej miłości znak  
Nie fajeczkę, nie pierścionek, nie zegarek  
Bo po prostu mi pieniędzy brak

Lecz podarek mały droższy jest od złota  
Jest najdroższy, najcenniejszy, wierzcie mi  
To piosenka, w której moja drży tęsknota  
Czuły refren, w którym tylko ty

Ta piosenka jest dla mego męża  
Tak po prostu, dla mojego tak jak nikt  
Próżno pan w domysłach mózg natęża  
Podejrzewa pan i węższy wciąż

Bo to mąż, po prostu mąż poczciwy  
Taki własny, ukochany, miły mój  
Taki bliski, taki miły i cierpliwy  
Mój kochany, drogi mąż

Tyle było już piosenek o kochankach  
Uwodzeniach albo o tysiącach zrad  
O szalonych parnych nocach i porankach  
A tej jednej piosnki ciągle brak

Wciąż się śpiewa o Adamie i o wężu  
Że ktoś uwiódł, że ktoś zdradził, że ktoś znikł  
Lecz piosenki o uczciwym, zwykłym mężu  
Nie napisał jeszcze dotąd nikt

Ta piosenka jest dla mego męża  
Chociaż bardzo niewspółcześnie dźwięczy wciąż  
Stu rywali on pokona i zwycięża  
Mój cierpliwy, drogi mąż